



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W. Oddział w Polsce
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 września 2021 r., VI ACa 40/20,
w sprawie z powództwa I. S. i W. S.
przeciwko Bank w W. Oddział w Polsce
o zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powodów tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego
5400,00 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości
odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia
pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
pозwanej odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

Grzegorz Misiurek

(A.T.)

UZASADNIENIE

Powodowie I. i W. S. domagali się zasądzenia od pozwanej Bank spółki akcyjnej w W. 256 603,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, wskazując, że żądanie to dotyczy zwrotu świadczeń uiszczonych przez nich na rzecz pozwanej na podstawie umowy kredytu hipotecznego zawierającej klauzulę abuzywną.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 18 listopada 2019 r. zasądził od pozwanej na rzecz powodów 256 603,55 zł z odsetkami za opóźnienie od 25 lipca 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w zakresie żądania dalszych odsetek (pkt 2) i orzekł o kosztach procesu (pkt 3 i 4).

Sąd ten ustalił, że 2 stycznia 2008 r. powodowie zawarli z poprzedniczką prawną pozwanej umowę kredytu hipotecznego w kwocie 1.040.000,00 zł, przeznaczonego na zakup działki w celu wybudowania na niej domu jednorodzinnego. Ubiegając się o kredyt powodowie złożyli oświadczenie, w którym wskazali, że zostali zapoznani przez pracownika banku z ryzykiem kursowym i będąc świadomi tego ryzyka rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych polskich. Umowa została zawarta według wzorca przedstawionego przez bank, na którego treść powodowie nie mieli wpływu. Kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF), oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku - 0,90 punktów procentowych. Okres spłaty ustalono na 300 miesięcy. Kredyt zabezpieczono hipoteką na nabywanej nieruchomości.

Integralną częścią umowy stanowił regulamin, zgodnie z którym wypłata kredytu następowała w PLN, według tabeli kursów obowiązującej w banku (§ 2 pkt 2). Kredyt miał być wypłacony według kursu nie niższego, niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w dniu wypłaty. Saldo zadłużenia wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Raty kredytu miały zaś być pobierane z rachunku złotowego prowadzonego

dla kredytobiorcy, w wysokości ustalonej według kursu sprzedaży waluty waloryzacyjnej zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty kredytu, a gdy był to dzień wolny od pracy - z ostatniego dnia roboczego. Również wcześniejsza spłata kredytu miała być dokonywana w oparciu o kurs sprzedaży wyrażony w tabelach banku.

23 września 2011 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym postanowiły, że spłata kredytu będzie następować w CHF. Kredytobiorca zobowiązał się do posiadania rachunku bankowego w tej walucie, z którego miały być pobierane raty. Od lipca 2009 r. klienci pozwanej mieli możliwość zmiany waluty, w której spłacali kredyt. Konieczne było w tym celu jedynie złożenie przez nich stosownej dyspozycji.

Powodowie w chwili zawarcia umowy kredytu posiadali status konsumentów. Fakt, że blisko dwa lata później (od 1 grudnia 2009 r.) W. S. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na nieruchomości nabytej ze środków pochodzących z kredytu pozostaje bez znaczenia dla oceny charakteru tej umowy.

Sąd Okręgowy, analizując treść umowy kredytu uznał, że nie narusza ona art. 69 Prawa bankowego ani zasad współżycia społecznego. Stwierdził natomiast, że część jej postanowień odnosząca się do indeksacji, przewidzianych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu, stanowi klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Klauzule te nie zostały indywidualnie uzgodnione. Nie określały one głównego przedmiotu świadczeń stron a przy tym rażąco naruszały interes powodów, pozostając w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Brak w nich wskazania sposobu określenia obiektywnego kursu CHF, co pozwalało pozwanej kształtować ten kurs w sposób dowolny i wpływać przez to na wysokość zobowiązania powodów a także odnosić nieuzasadnione korzyści z tytułu spreadu walutowego. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne.

Sąd Okręgowy przyjął, że po wyeliminowaniu z umowy klauzul indeksacyjnych może być ona wykonywana. Wskazał na brak przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić te nieskuteczne klauzule. Uznał jednak, że nie ma konieczności przeliczania świadczenia wyrażonego w złotych na walutę obcą, Strony zawarły

umowę kredytu w walucie polskiej. Może ona być utrzymana bez mechanizmu waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorców niedozwolonymi klauzulami umownymi są oni zobowiązani - zgodnie z zasadą nominalizmu - do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w terminach i z oprocentowaniem określonymi w umowie. Konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR stanowi naturalną sankcję cywilną - następstwo zachowania kredytodawcy, polegające na wprowadzeniu do kontraktu niedozwolonych klauzul.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powodowie są uprawnieni do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia za cały okres objęty żądaniem pozwu. Podstawą normatywną ich żądania stanowi art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Od 21 lipca 2008 r. do 21 lutego 2018 r. powodowie uiścili na rzecz kredytodawcy tytułem spłaty rat kredytowych łącznie 751 288,06 zł, a - przy pominięciu mechanizmu indeksacji - powinni zapłacić 491 967,67 zł, czyli mniej o 259.320,39 zł. Różnica ta przekracza kwotę dochodzoną pozwem. Orzekając o odsetkach Sąd Okręgowy wskazał, że należą się one powodom dopiero za czas po wezwaniu pozwanej do zapłaty, co nastąpiło po doręczeniu jej odpis pozwu inicjującego niniejsze postępowanie.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach procesu za instancję odwoławczą, dzieląc ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę tego orzeczenia oraz ocenę, że kwestionowane przez powodów postanowienie umowy regulujące mechanizm indeksacji mają charakter abuzywny. Uznał jednak, że właściwą sankcją tej abuzywności stanowi – stosownie do art. 385¹ k.c. - nieważność całej umowy. Nie jest bowiem możliwe utrzymanie umowy kredytu złotowego z zastosowaniem oprocentowania właściwego dla kredytu opartego o stawkę referencyjną LIBOR. Powodowie mogli dochodzić skutecznie zwrotu wszystkiego, co wpłacili w wykonaniu umowy uznanej za nieważną, a więc należności większej niż objęta żądaniem pozwu.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach kasacyjnych przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., pozwana wniosła o uchylenie

zaskarżonego wyroku a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w punktach 1, 3 oraz 4 i oddalenie powództwa w całości bądź przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie: tj. art. 385¹ § 1 w związku z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 k.c. w związku art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, art. 65 i art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 i z motywem 21 dyrektywy 93/13 oraz art. 410 § 1 i 2 i w związku z art. 405 k.c.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutami naruszenia: art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., art. 156¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 384 k.p.c.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej rzuty zmierzały do podważenia oceny abuzywności klauzul regulujących zasady określania kursów waluty, odsyłających do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzul spreadowych). Według skarżącej, kursy spreadowe nie określają głównego świadczenia stron i powinny być oddzielone od klauzul dotyczących samego stosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (klauzul ryzyka walutowego), które nie były abuzywne i jako określają główne świadczenia stron były jednoznaczne. Luki umowne powstałe po wyeliminowaniu klauzul spreadowych mogą być – w ocenie skarżącej - uzupełnione przez odwołanie się do art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.) bądź też normy dyspozytywnej zawartej w art. 358 § 2 k.c., co pozwoliłoby na przywrócenie równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy. Według skarżącej, prawidłowe zastosowanie art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 i z motywem 21 dyrektywy 93/13 powinno prowadzić do przyjęcia, że umowa kredytu staje się kredytem

złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz określonej w § 3 ust.2 umowy stałej marży banku. Zarzuty te nie zasługiwały na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku, prowadzi do obarczenia kredytobiorcy nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron, w związku z czym jest niedopuszczalne (zob. m.in.. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17 i z 13 grudnia 2018 r., z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22 i z dnia 8 listopada 2022 r., nie publ.). Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dotyczącym postanowień dyrektywy 93/13 (zob. min. wyrok z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, A. S.A.). Trybunał dostrzegł, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie i w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej na okres wieloletni kredytodawca nie może przewidzieć zmiany obciążenia finansowego, jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie; stwierdził jednak, że okoliczność ta nie może uzasadniać niewskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Konsument musi bowiem rozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga. W rezultacie Trybunał stwierdził, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu

ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Sąd krajowy przy dokonywaniu oceny abuzywności postanowienia umownego na podstawie art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 musi brać pod uwagę wymaganie jego transparentności.

Okoliczność, że swoboda banku w kształtowaniu kursu waluty obcej (CHF) nie była ze względu na uwarunkowania rynkowe nieograniczona, nie zwalniała go z obowiązku wskazania w umowie reguł ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu w taki sposób, aby kredytobiorca miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić ten kurs.

Zamieszczone w umowie kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej klauzule kursowe ucieleśniające także klauzule ryzyka walutowego określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (zob.. wyroki Sądu Najwyższego: z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22 oraz z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, nie publ. oraz wyroki TSUE: z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 39, 50, 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48, 52 oraz z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt 56).

Stanowisko Sądu drugiej instancji uznające, że bez spornych klauzul przeliczeniowych umowa nie może nadal obowiązywać, należy uznać za prawidłowe. Wyeliminowanie tych klauzul prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20, z dnia 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22, z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22 i z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22 - nie publ.).

W orzecznictwa TSUE zostało już wyjaśniane, że sądy krajowe są uprawnione do eliminowania z umowy niedozwolonych postanowień umownych, jednak bez

możliwości dokonywania ich redukcji utrzymującej lub zastąpienia innymi postanowieniami (zob. wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 6 marca 2019 r., C-70 i C-197/17 oraz z 30 maja 2013 r., C-488/11).

Nie można zaaprobować zapatrywań pozwanej dotyczących możliwości wypełnienia luk w umowie powstałych w następstwie wyeliminowania z nich klauzul abuzywnych. Sąd Najwyższy wypowiadał się już wielokrotnie co do niedopuszczalności zastąpienia niedozwolonych postanowień kursowych przez sięganie do art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.) albo art. 358 § 2 k.c. (zob. m. in. wyroki: z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22 i z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22 – nie publ.). Należy przypomnieć, że możliwość utrzymania umowy ocenia się według chwili jej zawarcia. Z art. 4 ustawy antyspreadowej wynika jednoznacznie, że nowe przepisy miały zastosowanie także do kredytów udzielonych przed wejściem jej w życie, które nie zostały całkowicie spłacone, jednakże tylko do części pozostającej do spłaty. Celem ustawodawcy nie było więc sanowanie umów nieważnych.

Konsekwencje upadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2021, Nr 9, poz. 56). Sąd Najwyższy wskazał - odwołując się do tzw. teorii dwóch kondykcji - że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.); konsument może dochodzić swojego roszczenia niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Zarzut naruszenia wymienionych przepisów oparty na odmiennym – wadliwym – założeniu nie mógł wyrzeć zamierzonego skutku.

Za chybione należało uznać zarzuty podniesione w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania. Powodowie domagali się zwrotu świadczeń nienależnych spełnionych na podstawie umowy zawierającej klauzulę abuzywną. Uznanie przez Sąd Apelacyjny, że następstwem stwierdzenia tej okoliczności jest

nieważność umowy nie uzasadnia wniosku, że żądanie zwrotu kwot pobranych na podstawie abuzywnych postanowień umownych nie znajduje usprawiedliwienia. Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c., nie orzekł bowiem i innym roszczeniu niż wskazane w pozwie ani o roszczeniu nie będącym przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Dokonał jedynie odmiennej oceny skutków zamieszczenia w spornej umowie niedozwolonych postanowień umownych, do której przeprowadzenia był zobligowany z urzędu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

Grzegorz Misiurek

(A.T.)

[r.g.]